

Choińska-Mika, Jolanta

"Historia dyplomacji polskiej, t. 2", pod
red. Zbigniewa Wójcika, Warszawa 1982
: [recenzja]

Przegląd Historyczny 74/1, 209-210

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Ropera. Wskazany w bibliografii lecz nie przywołany w tekście artykuł Nielsa Steensgarda (*Det syttende arhundreds krise*, „Historisk Tidsskrift”, København 1969/1970, s. 472—504) zdaje się lepiej pasować do realiów jutlandzkich niż teorie obu Brytyjczyków.

Tom II zawiera obszerne załączniki tabelaryczne, wyciągi źródłowe (mnóstwo danych o cenach, handlu wołami, zasobności mieszczan na podstawie inwentarzy ruchomości, strukturze majątków, filantropii itd.), aparat naukowy, w tym dobre indeksy.

Historyk polski, nie zainteresowany bezpośrednio regionem Ribe, znajdzie w tej książce bogaty materiał porównawczy i niejedną wskazówkę metodyczną. Zainteresują go obserwacje socjotopograficzne, wnikliwa analiza powiązań lokalnej elity władzy, zasoby ruchomości mieszczan (w tym sztychy, obrazy, książki) wedle inwentarzy. W rozdziale o żegludze Ribe i pobliskiego Rømø (dostępnego dla większych statków) znajdzie nieco informacji o kontaktach z Gdańskiem i Królewcem (210 razy szyprowie z tych portów przepływali Sund wioząc towar z tych portów na ogółem 475 przypadków zanotowanych w rejestrach Helsingør).

Na temat książki Degna pisze t.ż. obszernie E. Ladewig Petersen (*Ribbs-regionen 1560—1660*, „Fra Ribe-Ant” t. XXII-2, 1982, s. 341—370. Temu też autorowi dziękuję za zwrócenie uwagi na omówioną tu książkę.

• A. M.

Historia dyplomacji polskiej t. II: 1572—1795, pod red. Zbigniewa Wójcika, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 775.

Ukazał się drugi tom „Historii dyplomacji polskiej”, przedstawiający skomplikowaną problematykę polityki zagranicznej i działania dyplomatyczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Materiał prezentowany w pracy, podzielony jest na kilka części, odpowiadających okresom chronologicznym dziejów Polski.

W części pierwszej, obejmującej lata 1572—1648, H. Wisner zwraca uwagę na unię lubelską i wolne elekcje jako czynniki determinujące kształt i rozwój dyplomacji doby Stefana Batorego i Wazów.

Z. Wójcik omawia dyplomację okresu wojen drugiej połowy XVII w. (1648—1699). Sytuacja gospodarcza, militarna i ustrojowa oraz stale powiększająca się dysproporcja między Rzeczpospolitą a jej najbliższymi sąsiadami były czynnikami, które przesądzały o możliwościach państwa na arenie międzynarodowej. Zdaniem Wójcika, mimo niewątpliwego cofnięcia się Rzeczypospolitej w zakresie polityki zagranicznej, dyplomacja okresu 1648—1699 osiągnęła wszystko, co w warunkach ówczesnej słabości, było możliwe.

Działalność dyplomacji polskiej w dobie saskiej (1699—1763) omawia w części trzeciej J. Gierowski. Autor zwraca uwagę na niedostosowanie się dyplomacji polskiej do przemian, jakie w zakresie służby dyplomatycznej nastąpiły w tym czasie w Europie zachodniej. Fakt ten, w połączeniu ze słabością Rzeczypospolitej, nie pozwalał na uzyskanie poważniejszych sukcesów. Dodatkowym problemem były dysproporcje między stanem polskiej i saskiej dyplomacji, a właściwie stopniowy zanik polskiej służby dyplomatycznej, który zaznaczył się od zakończenia wojny północnej

Ostatnia część, napisana przez J. Michalskiego, obejmuje czasy stanisławowskie. Na ten okres największego zagrożenia zewnętrznego Rzeczypospolitej, zakończonych jej katastrofą, przypadło tworzenie nowoczesnej stałej służby dyplo-

matycznej. Autor zastanawia się, czy i na ile, służba ta mogła być czynnikiem przeciwdziałającym niebezpieczeństwu. Upadek polskiej służby dyplomatycznej związany z polityką Targowicy i kryzysem finansowym państwa, kończy rozważania Michalskiego a zarazem zamyka cały tom.

Mimo pewnych różnic między poszczególnymi działami, będących wynikiem swobody, jaką mieli autorzy w sposobie przedstawiania zagadnień w ramach okresu chronologicznego, jaki im przypadł, są kwestie i wątki wspólne dla całego dzieła. Są nimi: sytuacja międzynarodowa Rzeczypospolitej w badanej epoce i jej wpływ na politykę zagraniczną, działalność dyplomacji oraz organizacja służby dyplomatycznej.

Każdy autor kończy opracowywaną przez siebie część podsumowaniem, które zawiera zwięzłą charakterystykę okresu, kierunków i uwarunkowań działalności dyplomatycznej oraz jej ocenę. Dzięki temu możemy lepiej zrozumieć specyfikę polityki zagranicznej każdej epoki oraz uchwycić przemiany tej polityki zachodzące w czasie.

Poszczególne części dzieła zamyka, opracowany przez autora wykaz (czasami połączony z krótką charakterystyką) źródeł i literatury.

Indeksy autorów, osób, nazw geograficznych ułatwiają poruszanie się wśród obszernego materiału.

J. Ch.—M.

Pani de Sévigné, *Listy. Wybór*. Wyboru dokonał Wojciech Karpiński, przełożyli Michał Mroziński i Anna Tatariewicz, wstępem opatrzył Michał Mroziński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1981, s. 418.

Markiza Maria de Sévigné dzięki swej twórczości zajmuje po dziś dzień porządne miejsce w literaturze francuskiej. Uprawiała bardzo popularny w XVII w. gatunek — epistolografię. Poza korespondencją nie napisała nic innego. Listy swe pisała ze względów praktycznych, nie były one przeznaczone do publikacji. Stąd więc ich swobodny charakter, pisanych dla jednego czytelnika, bez zwracania uwagi na konwenanse, czystość formy literackiej, stosowanie skrótów, aluzji itp. Sława pisarska Markizy sięga jeszcze XVIII wieku. Izabella Czartoryska w czasie swego pobytu w Anglii w 1790 roku kupiła obok pism Woltera, Rousseau, Locke'a także listy pani de Sévigné, aby wszystkie te historyczne pamiątki umieścić w Puławach. Spuścizna literacka Markizy jest ogromna, lecz bardzo rozproszona. Najpełniejsze jej wydanie przygotowane zostało w latach pięćdziesiątych przez E. Gérard-Gailly i ciągle jest uzupełniane. Na nim właśnie oparli się autorzy polskiego wyboru. Dziwić się należy dlaczego autor owej selekcji W. Karpiński nie wyjaśnił czytelnikowi jej podstawowych zasad. Ostatecznie w wyborze znalazło się 146 listów. Pochodzą one z lat 1648—1696, a więc od chwili wejścia pani de Sévigné w „życie światowe”, aż po ostatnie miesiące jej życia. Adresatem tej korespondencji była bliższa i dalsza rodzina, przyjaciele, a przede wszystkim ukończona córka Franciszka Małgorzata hrabina de Grignan. W niniejszym wyborze listy ułożone zostały według chronologii. Opatrzono je starannie opracowanymi przypisami, bardzo pomocnymi w czasie lektury. Dzięki nim liczne aluzje stają się lepiej zrozumiałe. Listy dotyczą bardzo wielu różnych problemów. Są tu plotki towarzyskie, anegdotki, refleksje na temat przeczytanych książek, obejrzanych przedstawień teatralnych, rozważania filozoficzne i praktyczne porady życiowe, wreszcie wiele informacji natury osobistej. Na kartach korespondencji znajdzie także czytelnik informacje polityczne, choć ich genezę jest najczęściej plotka. Wszystko to